

Sygn. akt III KK 109/14

POSTANOWIENIE

Dnia 8 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 sierpnia 2014 r.,

sprawy R. C.

oskarżonego z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 a § 1 kk,

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 26 listopada 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z

dnia 22 kwietnia 2013 r.,

postanowił

1) oddalić kasację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego J. W. jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć oskarżyciela posiłkowego J.W. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. , wyrokiem z dnia 26 listopada 2013 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 22 kwietnia 2013 r., którym R. C. został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynu zakwalifikowanego w akcie oskarżenia z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178a § 1 kk.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w G., kasację na niekorzyść oskarżonego R. C. wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego J. W. i, „zarzucając mu rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, w postaci: art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 kpk

oraz art. 7 kpk, polegające na tym, że Sąd Odwoławczy utrzymując w mocy zaskarżony wyrok nie podał przekonujących przesłanek orzeczenia, ponieważ nienależycie odniósł się do istotnych zarzutów zawartych w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, a mianowicie: 1) poprzez nie odniesienie się do konkretnego zarzutu zawartego w pkt I.1 apelacji dotyczącego niepełności opinii pierwszego zespołu biegłych w zakresie obrażeń oskarżonego C. oraz świadka R.; 2) poprzez odniesienie się do zarzutu II.1 w sposób ogólnikowy i nielogiczny, gdyż Sąd Odwoławczy uznał za nieprawidłowe stwierdzenie Sądu pierwszej instancji o zbieżności obu opinii i jednocześnie podkreślił, że wnioski obu opinii są tożsame, że nie można z całą pewnością stwierdzić czy to oskarżony C. kierował samochodem oraz gdy Sąd Okręgowy stwierdził, że sprzeczności między opiniami w zakresie technicznego przebiegu zdarzenia nie stanowią zasadniczej kwestii w niniejszej sprawie”, wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy w całości do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji”.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w G., w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego J. W. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako taka została oddalona, natomiast J. W. został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk.

Już tylko na marginesie, wobec oddalenia kasacji, zwrócić należy uwagę na nieprawidłowo sformułowane jej wnioski, gdyż jeżeli wnosi się o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji, to musi poprzedzać to uchylenie nie tylko zaskarżonego kasacją wyroku sądu odwoławczego, ale także wyroku sądu pierwszej instancji.

Natomiast, odnosząc się do zarzutów kasacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, należy przede wszystkim stwierdzić, że zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy w tej sprawie przepisu art. 7 kpk jest nie tylko oczywiście bezzasadny, ale w ogóle niemożliwy do rzeczowego sformułowania, gdyż Sąd ten we własnym zakresie nie przeprowadzał dowodów, nie dokonał odmiennej oceny dowodów

przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji i nie dokonywał odmiennych ustaleń.

Jeżeli chodzi o pozostałe zarzuty, to, w istocie skierowane są one wobec orzeczenia wydanego w tej sprawie przez Sąd Rejonowy: błędu w ustaleniach faktycznych co do tego kto prowadził samochód przed wypadkiem, dowolnej oceny przeprowadzonych w tej sprawie dowodów, a w szczególności dowodów z opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji przebiegu wypadków komunikacyjnych i zarzut nieprzeprowadzenia kolejnego dowodu z opinii biegłych tej specjalności wobec niepełności pierwszej złożonej w tej sprawie opinii.

Jednak, staranna i rzetelna lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego (s. 6 do 13 uzasadnienia SO), w kontekście uzasadnienia orzeczenia Sądu Rejonowego, z uwzględnieniem tego, co wynika z przeprowadzonych w tej sprawie dowodów, w tym dowodów z opinii biegłych rekonstruktorów, prowadzi do wniosku, że zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy przepisów art. 433 § 2 kpk, w zw. z art. 457 § 3 kpk jest oczywiście bezzasadny. Przede wszystkim stwierdzić należy, że Sąd ten odniósł się w wystarczającym zakresie do zarzutu „niepełności opinii pierwszego zespołu biegłych”, trafnie ją i opinię drugiego zespołu biegłych ocenił, zasadnie ustalając, że między tymi opiniami nie ma sprzeczności w rozumieniu art. 201 kpk, co wykluczało także potrzebę dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłych tej samej specjalności. Z innych przeprowadzonych w tej sprawie dowodów, w tym z zeznań świadków, nie wynikało jednoznacznie kto prowadził samochód przed wypadkiem. Z kolei, biegli rekonstruktorzy, opiniujący w obu zespołach, nie byli w stanie, na podstawie obrażeń jakich w wyniku wypadku doznali R. C. i M. R. oraz na podstawie innych śladów powypadkowych, w sposób jednoznaczny ustalić, który z tych mężczyzn był wówczas kierowcą. Innymi dowodami Sądy obu instancji nie dysponowały. Wątpliwości w tym zakresie nie można było usunąć, a więc należało, tak jak to uczyniły Sądy w tej sprawie, zgodnie z nakazem art. 5 § 2 kpk, rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. „Techniczny przebieg zdarzenia” (s. 6 uzasadnienia kasacji) nie miał, wobec tego, istotnego znaczenia, gdyż mechanizm zaistnienia tego wypadku, jego przebieg, nie pozwalał ustalić kto przed wypadkiem prowadził samochód, co jednoznacznie wynika z opinii obu zespołów biegłych.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.